



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

REDAKCJA

Częstochowa 11-ga Aleja Nr. 38 telefon Nr. 50

Pod kierunkiem

ZYGMUNTA TRZEBIŃSKIEGO

ADMINISTRACJA

Częstochowa 11-ga Aleja Nr. 43

War

en na stronie 4-ej.

Cena 3 kop

esantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 7—8 wieczorem.

Leja № 43.

## „ODEON”

le Od środy 22 do Piątku 24 Czerwca (włącznie)  
iana program!

ry) **Wdzięczność Indjanki** dramat w wykonaniu naj-  
ialafonji naukowe zdjęcia z natury **Czy ja niemam**  
iliczności p. Lejmana **Obowiązek i miłość matki**  
zko-włoskich W wykonaniu najlepszych chartystów: „Teatro  
Dramatico Nazionale w Rzymie” **Chłopiec i pies** Komiczny **Legenda o Królu Midasie** fantazja w  
kolorach.



Zmiana programu w każdą **środę i sobotę.** W Kalloskopach wystawiono: nową serję widoków z podróży.

Ceny miejsc zwykłe. Szczegóły w afiszach i programach.

### LEKARZ-DENTYSTA GREJNIEC

Przyjmuje podczas lata w CZĘSTOCHOWIE 11 Aleja №10 dom p. Rajchero-  
wej codziennie od 9—3 po południu  
bez przerw w Ostrowach zaś w domu  
p. Rataja od 4 1/2 do 8 wieczór.

Polecia Nr. 1 swego wydawnictwa,  
poświęconego krzewieniu zasad zę-  
bolecznictwa wśród mas najszerszych  
p. t. „Ogólne zasady pielęgnowania  
zębów i jamy ustnej”. Cena 5 i 10 k.  
Ządać w księgarniach! ... 20

### LEKARZ-DENTYSTA

#### Artur Broniatowski

przyjmuje codziennie od 9—1 i od  
3—7 p. p.

1 Aleja № 8 pierwsze piętro dom p. Rygockiej.

### LECZNICA CHOROBY ZĘBÓW I JAMY USTNEJ MARIANA PUCHAŁSKIEGO

w Częstochowie 111 aleja. 57 wprost ko-  
ścioła po Marjawił. Zarządzający lekarz  
d-ta **B. MUSZYŃSKI** przyjmuje  
codziennie od 9 z rana do 8 wieczór

## Wycieczka chełmska.

Czynniki, które przeprowadzają kwes-  
cję wyłączenia Chełmszczyzny z Kró-  
lestwa Polskiego, postanowiły poczuć się  
w sile i majestacie. W tym celu wy-  
ruszyła na Chełmszczyznę wycieczka  
złożona z posłów do Dumy i członków

Rady państwa, a najgorętszych bojowni-  
ków wyodrębnienia. Mają oni objechać  
kraj, rozejrzeć się w stosunkach, zobac-  
zyć polskie nieprawości i nadużycia na  
szkodę ludu rosyjskiego i przyjąć od  
tego ostatniego skargi na ucisk polski.  
Później, w jesieni, wymowne słowa hr.  
Bobrińskiego i Puriszkiewicza będą opi-  
sywać w Dumie niedzielę ludu rosyjskie-  
go na Chełmszczyźnie na tle własnych  
wrażeń.

Wycieczka jedzie dla zdobycia tem  
większej siły dla swych późniejszych w  
Dumie słów, a równocześnie ma zwi-  
astować dobrą nowinę ludowi rosyjskie-  
mu na Chełmszczyźnie. Oto skończył  
się ucisk polski, pokonani polscy gnębi-  
ciele, a ziemia rosyjska zostanie z po-  
wrotem dołączona do swej wielkiej ma-  
cierzy.

Więc wycieczka ta jest jakby objazd  
tryumfalny zwyciężczych, a sprawiedli-  
wych sił. Takie odnosi się wrażenie,  
jeżeli się zważy na pompę, z jaką na  
Chełmszczyźnie witają hr. Bobrińskiego,  
Puriszkiewicza i towarzyszy władze, du-  
chowienstwo i lud. Nawet senator Neu-  
hardt przerwał na chwilę czynności re-  
wizyjne i pojechał wycieczkę powitać.

Wycieczka chełmska ma głosić do-  
brą nowinę po wsze krańce ziemi ro-  
syjskiej i ma być czynem politycznym  
szerszego międzynarodowego znaczenia.  
Zwraca ona swe ostrze nie tylko prze-  
ciwko nam Polakom, ale i przeciw Au-  
strij. Bo oto przyjmie wycieczka depu-  
tację włościan z Galicji Wschodniej, a  
hr. Bobriński wniosł już czy ma dopie-  
ro wnieść toast na pomyślność połą-  
czenia z Rosją i Galicji Wschodniej.

Mozliwe więc, że wycieczka ta spro-  
wadziłi weale poważne komplikacje. Na-  
leży przypuszczać, że w formie interpe-  
lacji odbije się ona o salę obrad parla-  
mentu austriackiego i może stać się za-  
rodkiem jakiejś akcji dyplomatycznej  
ze względu na swój półoficjalny chara-  
kter.

Mniej więcej w tym samym czasie,  
kiedy ogłoszono projekt tej wycieczki,  
puszczono w świat pogłoskę o rzekomo  
powziętym przez rząd zamiarze wyodrę-  
bnienia Chełmszczyzny, co później z ta-  
ką emfazą zbijają „Rossija”, dopatrując  
się w tem intrzygi polskiej. Czy mo-  
gliśmy posiadać jakiegokolwiek wątpliwo-  
ści, gdy dwie takie wiadomości szły w  
świat? Co do sprawy chełmskiej nie  
fudziliśmy się już dawniej, a i teraz  
chyba nie przypuszcza nikt, by hr. Bo-  
briński z tego, co zobaczy i usłyszy,  
mógł wyciągnąć wnioski, przeciwnie wy-  
odrębnieniu.

Wycieczka ~~zawożeni~~ tylko przeciw-  
polską agitację, od dłuższego czasu już  
na Chełmszczyźnie prowadzoną, i wzbu-  
dził tylko nowe apetyty, które nigdy nie  
będą zaspokojone. Tak było przecież i  
przy zbieraniu u ludu podpisów za wy-  
odrębnieniem Chełmszczyzny.

monit.

### Samorząd w Królestwie Polskiem.

Projekt samorządu miejskiego w Kró-  
lestwie Polskiem, zatytułowany w tek-  
ście urzędowym jako „projekt ustawy o  
przekształceniu zarządu miast w gubernijach Królestwa Polskiego”, na mocy  
uchwały Izby państwowej z dn. 15 b.  
m. został przekazany dwóm komisjom:  
komisji do spraw miejskich i komisji  
finansowej.

Pierwsza ma wypracować właściwy  
referat o całości projektu, druga zaś ma  
wydać o nim opinię ze stanowiska skar-  
bowości.

Komisja do spraw miejskich zebrała  
się zaraz nazajutrz po powyższej uchwa-  
le Izby i do sprawy samorządu miej-  
skiego w Królestwie Polskiem obrała  
referenta w osobie p. Synadino.

P. Synadino z pochodzenia Grek, po-  
stępuje z Bessarabji, należy do umiarko-  
wanej prawicy.

### Przeciw ziemstwom.

Dn. 15 b. m. przedstawiciele czar-  
noszczynnych związków w Mińsku litew-  
skim wysłali do prezesa ministrów na-  
stępujący telegram:

„Przedstawiciele rosyjskich organiza-  
cji gubernij mińskiej, omówiwszy na  
wspólnym zebraniu poprawki, zrobione  
przez Izbę poselską w projekcie rzado-  
wym o ziemstwach, na członków rad  
szkolnych i na płatne posady bez ogra-  
niczenia ich liczby, jak również zmniej-  
szające ilość przedstawicieli duchowień-  
stwa, a także pozostawiające Mińsk w  
rękach polskich—uwazają, że te popraw-  
ki naruszają żywotne interesy rosyjskiej  
ludności i pomagają do silniejszej po-  
lizacji gubernij mińskiej.

Będąc świadkami codziennie wzma-  
gającego się polskiego ucisku w naszej  
gubernii i zdając sobie sprawę z całej  
grozy warunków, jakie zespuły przez  
Izbę projekt gotuje miejscowej ludności  
rosyjskiej, my, w imię rosyjskich pań-  
stwowych i narodowych interesów, o  
które walczyliśmy i walczymy, nie opu-  
szczając rąk, w nadziei, że nakoniec  
nasz jęk o pomoc zostanie usłyszanym,  
z głębi serca błagamy Waszą Ekscelencję  
o nieoddawanie mińskiej gubernii  
pod władzę Polaków i niedopuszczenie  
pohańbienia, aby nad nami Rosjanami,  
zawsze wiernymi synami Cesarza i oj-  
czyzny, panowali ci, którzy swą prze-  
szołość zaznaczyli szeregiem zdrad naró-  
du rosyjskiego i którzy do dziś dnia u-  
jawniają nieukrytą nienawiść do wszyst-  
kiego, co rosyjskie.

Widząc rosyjską sprawę w naszej  
gubernii na brzegu przepaści, ku której  
je przybliżyły poprawki Izby posłów,  
prosimy Waszą Ekscelencję, w razie je-  
śli w dalszym ciągu poprawki nie zo-  
staną odrzucone, zrzec się reformy ziem-  
skiej dla gubernij mińskiej, pozostawić  
niezmiennym obecny zarząd ziemski,

Biurowe  
TECHNICZNE  
I  
FABRYKA

## „MŁOT”

Częstochowa  
ul. Dojazd 29  
Tel. Nr. 203.

Urządzenia sanitarne: kanalizacje i wodociągi, ogrzewania centralne i wentylacje  
Wanny i piece kąpielowe. aparaty dla fabryk chemicznych i laboratorjów. Pompy  
Zbiorniki do wody, spirytusu, nafty etc. Rurociągi do wody i pary. Specjalne  
łączenia do wysokiego ciśnienia i pary przegrzanej. Konstrukcje żelazne

## KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI

Częstochowa, Aleja 111-cia, dom własny.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamienniarzski i Sztukatorski

Założony w roku 1897

WYKONYWA RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I SZTUKATERJE.

Telefon № 260.

## RYDZEWSKI i S-ka

Biurowe Techniczne w Częstochowie, Teatr 13

TELEFON № 1.

Instalacje: Oświetlenia elektrycznego, przenoszenia siły i prądu na  
odległość. Oświetlenia młynów, tartaków, fabryk. Kanalizacja, wodociągi,  
centralne ogrzewanie. Skład materiałów technicznych i elektrotech.

który dzięki swemu rosyjskiemu składowi naczelnych osób, choć trochę posiada siły dla obrony w naszej gubernii zasady państwowości rosyjskiej.

Istotnie podobnie przetworzonego i kłamliwego, a dla państwa szkodliwego stanowiąca, nie zajęła — jak pisze „Kuri, Lit.” — dotychczas żadna z najbardziej wroga dla rządu usposobionych partii! Nie wahała się natomiast czynić tego ludzie, rzekomo broniący Państwa i Tronu!

**ECHA REWELACJI.**

Wiedeński korespondent „Dziennika Poznańskiego” pisze o rewelacjach Rakowskiego:

„Ogłoszone w „Kurjerze Warszawskim” rewelacje o konsultacie niemieckim we Lwowie wywołały w obu obozach rusyjskich wielką sensację. Moskafilofie z tryumfem głosili, że Rakowski potwierdza to, co oni oddawna głoszą, mianowicie, że część Ukraińców stoi na żołdzie pruskim, Ukrainę znów widzieć chcieli w całej publikacji „polską intrygę”. Obie grupy wniosły odpowiednią interpelację. W Kole polskiem noszono się również z myślą interpelacji, była już nawet pono gotowa stylizacja, zawahano się jednak wobec wątpliwej autentyczności dokumentu. Ze niektórzy działacze ukraiński zasilała się materiałnie z półurzędowych kół pruskich, uchodzi w całym kraju za pewnik i można by nie jeden przytoczyć na to dowód. Jednak publikacja Rakowskiego nosi piętno pewnej naiwności, pewną podejrzaną wyrazność, o którą trudno rząd pruski pośądzić.

Mówię o „niektórych” działaczach i podkreślam ten wyraz dlatego, że swawolą i grzechem byłoby rzucić podejrzenie na cały odtam ukraiński. Pamiędzą przywódcami rusyjskimi znajdujący się ludzie wyżsi po nad wszelkie podejrzenia — ale znajdujący się i — inni. Odtóż — o ile źródła robota niemiecka istotnie się odbywa, ci, co ją prowadzą, popelniają zbrodnie nietyko wobec Polaków, ale przede wszystkim wobec Austrii. Austrii zależeć musi na utrzymaniu pokoju narodowego w krajach koronnych. Jeśli więc przywódcy polscy i rusyjscy w jakiejś chwili objawiają do zgody skłonność, a płatni agenci niemieccy temu przeszkadzają, to jest to oczywiście w pierwszym rzędzie zbrodnia przeciwko zaprzyjaźnionemu państwu.

Zresztą chciałbym zaznaczyć was jeszcze z opinią w tej sprawie inteligentnych i uczciwych dziennikarzy niemieckich. Jeden np. z wtycznych korespondentów wielkiego dziennika w cesarstwie niemieckim, skoro mu w przekładzie rewelacje Rakowskiego przedłożyłem, oświadczył: 1) Jestem pewny, że żaden konsul, ani konsulat niemiecki nie ma z tą brzydką sprawą nic wspólnego (?); 2) Jestem pewny, że oskarżenie nie jest z palca wysysane. Sądzę, że takie, czy podobne subwencje były rzeczywiste w Galicji wypłacane, ale nie przez rząd pruski, jeno przez Ostmarkenvereiny lub jakichś tego związku outsidersów, Rakowski zaś dla większej sensacji ubrał rzecz w formę zapachu konsularnego.

Taka jest opinia Niemca. W ambasadzie niemieckiej, jak słyszę, również z wielką stanowczością przeczą nawet możliwości udziału konsultatu, co do samych zaś szczegółów, bardzo się rezerwują.

Wielkie wrażenie oczywiście wywołała rewelacja w kołach czeskich i innych słowiańskich”.

**JAK DZIAŁA MUZYKA?**

Wielokrotnie rozmyślano nad kwestją wpływu muzyki na wrażliwość nerwów, — oraz nad rodzajem tego wpływu.

Bez kwestji, muzyka działać może różnorodnie, zależnie to jest od wielu czynników, mianowicie: od rodzaju kompozycji i jej formy, od miejsca i warunków, w jakich jest produkowana, wreszcie od stopnia wykształcenia muzycznego danego słuchacza.

Gdy jednych formy proste o rytmach tanecznych i łatwych do zrozumienia najzupełniej zadawają, drugim wprost przeciwnie — razą.

Gdy słuchamy muzyki w pięknej sali koncertowej np. Filharmonji zarówno powaga miejsca, jak i treść wykonywanych utworów, działa na nas odpowiednio pod względem nastroju. Klasyczne utwory i fugi Bacha wykształconym

słuchaczom dają zadowolenie estetyczne, pełne artystycznej miary zajmują, nas tu bogactwo polifonii, techniczne wykonanie, o ile jest dobre, (gdy utwory klasyczne wtedy zajmują, jeżeli są odpowiednio wykonane i dlatego też tak trudno jest je odtwarzać. Nie rozumiejącym zaś muzyki klasycznej — wydają się banalnemi, zwłaszcza gdy nie usłyszą tam melodji wyraznej w rodzaju „La prière d'une vierge“ Tekli Bonardzkiej.

Każdy z kompozytorów posiada odrębną indywidualność, stosownie też i do epoki, w jakiej tworzył. Mamy kompozytorów, (toz samo i w poezji) którzy spowiadali się światu tonami z uczuć czysto osobistych, mamy też twórców, którzy głośili muzykę ogólną, której celem jest samo piękno i poezja czysta.

Innych doznamy wrażeń, słuchając muzyki Bethovena, innych zupełnie, gdy działa na nas muzyka, którego z kompozytorów epoki romantycznej. Gdy Bethoven zmusza nas do czci dla wielkości sztuki, a przy dźwięku jego muzyki wrazenia podniosłe owładają duszą słuchacza, — to słuchając Schumana, Chopina lub Schuberta — doznajemy niepokoju; uderza na nas kompozytor naraz czarem melodji, często nerwowej i harmonicznej, niespodziewanymi zwrotami harmonicznymi, czujemy się odrzućni, jakby silnym zapachem tuberozy. Wrażenie więc subiektywne, całkiem jest różne od poprzedniego, dlatego to muzyka może działać na nerwy mniej lub więcej dodatnio. Kompozycje romantyków pełne są nut ozdobnych, efektownych pasaży etc., gdy utwory klasyczne i religijne celują treścią i nauką muzyczną, wartość ich trudną jest jednakże do zrozumienia, gdyż nie działają one wyraznie i silnie na zmysły. Znane „Ave verum” najwięcej przychyliło Mozartowi sławy, który mawiał, że za jedną prefacej oddałby wszystkie swoje utwory, tyle w niej jest prostoty i idealnej poezji.

Jakże wzniósł budzi w nas uczucia hymn Palestyny, wykonany a capela przez liczny chór męski; wspaniałe żywe akordy tchną majestatem powagi. Adagio z V-iej np. symfonji Bethovena przejmując wielkością nastroju i powoduje cierpienie skóry, gdy się go słucha. Konkluzja części I-iej tyle mieści w sobie wzniosłych poryków, że zda się, iż Bethoven przemawia do nas tonami wiecznymi, pod wrażeniem których choćby najbardziej uspięne szlachetniejsze struny duszy ludzkiej wszystkie naraz się odezwą.

*l. w.*

**Pêle - Mêle.**

— Ciepłota, dochodząca w Zakopanem przed kilku dniami do 35 stopni Celsjusza, spadła do 3 stopni powyżej zera. Wielkie śniegi pokryły cały łańcuch Tatr, dochodząc aż do regii. W samem Zakopanem padał w ostatnich dniach śnieg z deszczem:

— Po raz pierwszy od wielu lat od był się w Poznaniu za zezwoleniem władzy złot Sokołów. Przybyli licznie reprezentanci gniazd sokolich z wielu miejscowości. Na program zjazdu złożony się uroczyste nabożeństwo, wspólny obiad, koncert i ćwiczenia gimnastyczne.

— Gubernator smoleński wezwał prezesa zarządu ziemskiego w Rostawiu, aby mu zrobić wymówkę, że na etacie szpitala ziemskiego jest wielu Polaków i Żydów. W odpowiedzi na zarząd ziemski urzędowo zawiadomił gubernatora, że praca w szpitalu Polaków i Żydów okazała się dla szpitala, wbrew twierdzeniom prasy gazdoinowej, wielce pożyteczną i że na odwrót dawniej, kiedy nie było „inorodców”, były kradzieże, pijaństwo i t p., czego obecnie niema.

— W kulturalch Izby posłów w Konstancyńopolu wyłknł przed paru dniami konflikt między ministrem spraw wewnętrznych Talaatem a postem opozycyjnym Szefikim. Szefik odmówił ministrowi podania ręki, czyniąc aluzję do zamordowania Samima. Do sporu wnieśli się także poseł Dzenani, któremu Szefik oświadczył, że nie chce obcować z ludźmi spodłonymi krwią. Dzenani wyzwał Szefika.

— Zaządania paszportów zagranicznych w Warszawie wzrosły w ostatnich dniach do dawno nieprzyktykowanego rozmiarów, dziennie bowiem do wydziału paszportowego w ratuszu zgłaszają się setki interesantów. W tych dniach np. do utrzymania porządku wezwano aż policjantów.

— W kołach dobrze poinformowanych w Londynie krąży pogłoski, że król Alfons hiszpański jest poważnie chory. Lekarze doradzili mu, aby przed dłuższy czas wypoczął na wyspie Wight. Król udaje się tam w dniach najbliższych.

— Komitet budowy pomnika Andrzeja hr. Potockiego we Lwowie, wybrał z nadesłanych projektów projekt prof. Akademij sztuk pięknych w Krakowie, Akademii Łaszczki. Nagrodami pieniężnemi odznaczono projekt pp. Romana Lewandowskiego z Wiednia, Jana Szczepkowskiego z Krakowa i Jana Naborbczyka ze Lwowa.

**KRONIKA.**

**Kalendarzyk.**

Dziś: Narodzenie św. Jana Chrzciela.  
Jutro: Prospera B. W. Adelberta W. Janisława Wlastymia!  
Wschód słońca: godz. 3 m. 39  
Zachód               "    8    24  
Przybyło dnia:     "    9    11  
Daty historyczne: 1812 Wkroczenie Napoleona do Rosji. — 1839. Założenie szpitala św. Łazarza przy ul. Książęcej w Warszawie. — 1859. Bitwa pod Solferino. — 1866. Bitwa pod Kustozją.

**— Ze szkół.**

Wczoraj o godz. 9 rano w kościółku po Marjawkim ks. prefekt Magott odprowadził Mszę św., poczem serdecznie przemówił do licznie zebranej młodzieży, zwłaszcza do panienek z pensji p. Chranzowskiej.

Po nabożeństwie wszystkie uczennice zebrały się w nowowbudowanej sali gimnastycznej, dokąd też podążyli wszystkie nauczycielki i nauczyciele z przełożoną panią Chranzowską i księżmi prefektami Magottem i Meklerem na czele. Rzewna „Modlitwa” z Halki, odpiewana z uczuciem przez wszystkie uczennice chórem, dowiodła, że śpiew na pensji p. Chranzowskiej traktowany jest poważnie i umiejętnie nader prowadzony przez dyr. łowiadowskię. Po „Modlitwie” panienki odpiewały jeszcze sporo piosenek w rodzaju „Boćka”, „Buzry” itp.

W przerwach pomiędzy piosenkami uczennice Kotowska, Hofmanówna, Szymczewska, Głuchowska i Konówna ze zrozumieniem i przejęciem wypowiedziały kilka wierszyków. Potem p. Złobicka odczytała listę uczennic, promowanych do klas następnych, a przełożona z zadowoleniem zaznaczyła, że w ubiegłym roku szkolnym uczennice naogół starannie i pilnie pracowały, czego dowodem mała ilość pozostawionych na rok następny w tej samej klasie.

Popis na obecnych wywarł bardzo korzystne i przyjemne wrażenie i dowiodł, że zakład p. Chranzowskiej cieszy się zasłużonym uznaniem.

W szkółce pani Gerhadowej przy ul. Teatralnej wczoraj wobec rodziców dzieci i kilku zaproszonych osób odbyło się zamknięcie roku szkolnego. Dziewięć wykażala spory zasób początkowego wiadomości. Znać było umiejętny kierunek i doświadczenie pedagogiczne pani. G.

Wczoraj również panna Zarembianka, utrzymująca szkołkę na ulicy Warszawskiej, zakończyła swą pracę. I tu dzieci, prowadzone wprawna ręką, odpowiadały przytomnie i roztropnie.

Na zyczenie rodziców w Gimnazjum Polskiem p. Kościńskiego wyznaczono dodatkowy termin od 26 b.m. do 1 lipca dla zapisów i egzaminów do klas niższych.

Kancelarja szkoły otwartą jest co dzień z wyjątkiem świąt od 10 rano do 12 w poł. i do 4 do 6 popoł.

**— Wycieczki uczniowskie.**

Projektowana już od dość dawna wycieczka uczniów gimnazjum p. Kościńskiego do Krakowa i Wieliczki teraz dopiero po skończeniu zajęć dochodzi do skutku; jest zamiar wyjechać w niedzielę lub poniedziałek. Czas trwania wycieczki 4 lub 5 dni.

Blizszych szczegółów dowiedzieć się można w kancelarji gimnazjum. Od onegdaj również część uczniów tego gimnazjum przyjmuje udział w wycieczce botanicznej, zorganizowanej staraniem tutejszego oddziału Tow. Krajoznawczego, a prowadzonej pod kierunkiem botanika, prof. Lissowskiego z Krakowa.

**— Ofiarności.**

P. Krzemiński, właściciel teatryku „Odeon”, ofiarował bezinteresownie dwa przedstawienia z treścią dydaktyczną dla biednych dzieci szkółek początkowych. Przedstawienia te odbędą się dziś i jutro od godz. 2 do 4 pp.

**— Pożegnanie.**

W tych dniach opuszczają nasze niasto państwo d-stwo Basińscy, przenosząc się do Radomia.

W ciągu 11-letniego pobytu w Częstochowie p-stwo Basińscy umieli zaskarbić sobie ogólną sympatję. Zwłaszcza p. Basińska przyjmowała bardzo czynny udział na polu pracy społecznej i dobroczynnych i znaną była w szerokiej sferach miejscowego ogółu.

Onegdaj grono pań, z inicjatywy sekcji bibliotecznej Tow. Dobr. dla Chrześcijan, zęgnalo p. Basińską i wręczyło jej na pamiątkę wspólnej pracy — album Sienkiewicza z odpowiednią dedykacją i podpisami.

Opuszczającym Częstochowę państwo doktorostwu ślemy życzenia pomyślności i zyskania, w najkrótszym czasie tego uznania jakie zaskarbili sobie w Częstochowie.

**— Zaślubiny.**

We wtorek dnia 21 bm. odbyły się zaślubiny panny Janiny Zborewskiej, z panem Wiśniewskim, właścicielem dóbr.

Goście podejmowani byli w salach hotelu Angielskiego i podczas obiadu przygrywała znana kapela pod dyrekcją p. Szmulewicza, ku ogólnemu zadowoleniu biesiadników.

**— Nagły zgon.**

Wczoraj rano zmarł nagle w Raciborzu śp. Karol Widera, lat 48, długoletni pracownik fabryki „Częstochowianka”.

S.p. Widera przed kilku dniami wyjechał do Wrocławia, a ztamtąd, wracając, wstąpił do Raciborza, do rodziny i tam zaszczycyła go śmierć.

**— Nowy Inspektor fabryczny.**

Inspektorem fabrycznym w gubernji Piotrkowskiej mianowany został p. Bernstein.

**— Osobiste.**

Bawi w naszym mieście członek-korespondent Tow. Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskim, p. Kajetan Jaworski, delegowany przez Tow. w celu zjednywania nowych członków.

**— Zabawa niedzielna w parku.**

Zabawa niedzielna w parku, urządzana staraniem „Lutni” zapowiada się doskonałe. Organizatorzy z pośród członków i członkin „Lutni” dokładają starań, ażeby wszystko przygotowane było nalezytce. Po za koncertem orkiestry „Lutni” i zespołu Serbsko-Chorwackiego „Tamburaszystów” oczekiwać należy wielu atrakcji i niespodzianek.

Między innymi, każde 25 dziecko do lat 10, kupujące bilet, otrzyma upominek. Zabawą dziecięcą pokierują: p-ni Bogucka i pp. Kokular i Miłaczewski.

**— Wypadek.**

W dniu wczorajszym przejeżdżał Mstowska szosą izraelitą, Jankiel Rozenblum, handlarz koniami. Naprzeciw jechał nieznanomy cyklista, na widok którego konie zastraszone skrzyły w bok wyracając wóz, przyczem Rozenblum został boleśnie potłuczony. Poszwankowanego odwieziono do szpitala w naszym mieście.

**— Prawo o Związkach i Stowarzyszeniach.**

Ministerjum spraw wewnętrznych wyjaśniło, że w razie przedstawienia urzędowi do spraw Związków i Stowarzyszeń do zarejestrowania pewnych zmian w ustawie danego Towarzystwa, rejestracja poszczególnych części ustawy, bez uprzedniego rozważenia jej w całości, nie może nastąpić i powinna być dokonana łącznie z całą ustawą Towarzystwa.

Ministerjum postanowienie to motywuje okolicznością, że wpisywaniu do rejestru podlega w danym wypadku zarejestrowane Towarzystwo, a nie ustawa lub poszczególne jej punkty.

**— Sprawy pracowników fryzjerskich.**

Pracownicy zakładów fryzjerskich uznają się za naszym pośrednictwem na

znych pracodawców, którzy, przyjmując ich na warunkach godzin pracy, wymienionych w ostatnim postanowieniu obowiązującym, obecnie przedłużają ilość godzin, bez żadnej dodatkowej za to opłaty.

#### — Główny los.

Główny los 194 loterii klasycznej wyszedł dopiero wczoraj; w ostatnim dniu ciągnięcia i padł na Nr. 20927. Ciekawe czy też choć cząstka 75,000, które wielu prawdopodobnie zawziętym graczom sen płoszyły z powiek, przypadła w udziale któremuś z mieszkańców naszego miasta?

#### — Ze sportu.

Do wielkiej nagrody dla kłaczy „Trechgórnie” w Moskwie ze stajni ks. Lubomirskich zapisana została 3-letnia „Krajczanka” zwyciężczyni „Oaksu” w Warszawie.

Na derby zaś bardzo starannie przygotowywany jest zwycięzca derby Warszawskich „Kartacz” oraz „Granat”, których szanse w kołach sportowych stoją wysoko.

Na derby moskiewskie na jazdę na „Kartaczu” sprawadzony zostaje z Wiednia żokiej, Winkfield, który jeździ na torach zagranicznych na koniach stajni księcia Lubomirskich. W nagrodzie „Cesarskiej” na dystansie 4 wiorstowym „Jasną Pamią” będzie dostadł, znany na torach warszawskich bardzo wytrawny i silny żokiej, Hoar.

— Wpływ zaliczeń kolejowych.  
Nr. Nr. zaliczeń z frachtów pośpiesznych krajowych: 03971 03974 03975 03977 03978 03981 03982,

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów bezpośrednich: 06472

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów krajowych zwozycznych: 35799 36008 36021 36086 36114 36119 36123 36135 36149 36153 36158 36167 36171 36178 36179 36187 36195 36196 36205 36207 36211 36218 36225 36231 36233 36236 36253 36254 36268 36268 36281 36282 36292 36293

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów bezpośrednich zwozycznych: 00890 00968 01514 01817 01857 01886 01931 01933 01973 01982 02005 02009 02011 02024 02030.

#### — Pożar.

We wsi Opaliska w powiecie Noworadomskim, wyntkił pożar, który strawił w płomieniach dom mieszkalny kryty gontem, asekurowany na rb. 240, stodółę, obórę i chlewy nieasekurowane. Straty wynoszą przeszło 400 rubli. Przyczyna pożaru — narazie niestwierdzona.

#### — Kontrabanda.

Na granicy zatrzymano został właściciel wsi Pierzchno Walenty Banasiak, przy przemieszczeniu przemycanego pruskiego towaru. Przemycnika aresztowano i osadzono w areszcie.

#### — Kradzież.

W dniu wczorajszym, za pomocą wyjścia okna, do mieszkania Jana Pasterek, przy ulicy Kościelnej, dostali się niewykryci złodzieje i skradli dwa garnitury męskie wartości 25 rb.

#### — Ze szpitala.

W ciągu dnia wczorajszego w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji: mężczyźni 36 i kobiet 20.

#### — Aresztowania.

W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszym mieście osób 8.

## Korespondencje.

### Z Noworadomska.

#### — Szalona jazda.

Onegdaj w godzinach południowych w szybkim tempie przejechał przez miasto nasze samochód, kierujący się w stronę Przedborza; za miastem maszynista puścił samochód na błyskawiczną szybkość, nie zwracając uwagi na jadące z przeciwnej strony fury. Naturalnie nie obyło się bez wypadków.

Obok żydow. cmentarza na widok samochodu spłoszyły się konie Augusta Hoffmana, które z trudnością zatrzymano we wsi sąsiedniej Saniki. W pdździe wypadł z wozu Hoffman i został silnie poturbowany, a konie porozrywały i pogubiły uprzęż. Podobny wypadek zdarzył się nieco dalej, gdzie spłoszyły się znow konie zaprzężone do wozu, na którym jechał Jan Reszke z Teodorówką, z symem 14 let. Karolem: obaj zostali silnie poturbowani, a zwłaszcza syn, któremu w Radomsku doktor musiał zrobić opatrunki; rozszalałe z przestraszu konie zatrzymały się same, kie-

dy wpały do łoża na polach.

Podobno dostały już wydane przepisy jazdy samochodami. Dotyczą one chyba i automobilistów naszej okolicy, którzy się powinni do nich stosować.

#### — Popis w szkole kroju i szycia.

Onegdaj, w obecności zaproszonych gości, odbył się popisowy egzamin uczenia szkoły kroju i szycia p. A. Lewańskiej, prowadzonej pod kierunkiem p. M. Juszczyńskiej, przy ul. Brzezińskiej w domu p. Rodau.

Do popisu stanęły uczennice kursu średniego i wyższego, które na każde zapytanie zaproszonych gości udzielały informacji, dotyczących kroju i szycia, tak teoretycznie, jak i praktycznie. Podziwiano wprost, jak umiejętnie na zadanie jednego z obecnych księży uczennica po zdjęciu miary z obecnej osoby w kilkanaście minut uszyła modną bluzkę. Głównie zachwycano się matematycznym obliczeniem wymiarów i symetrycznym krojom. Na egzaminie i popisie obecna była właścicielka i mistrzyni szkoły p. Lewańska, która przybyła z Warszawy ze szkoły kroju i szycia, oddziału paryskiej akademii p. A. Lewańskiej i Wisniewskiej przy ulicy Niecałej.

#### — Nieszczęśliwy wypadek.

Onegdaj, Abram Fichtenchwaig lat 45 usiłując wejść na wysoki furgon, dostał się pod koła wozu, które złamały mu lewą nogę, oraz pokaleczyły prawą, a także całego potłukły. Nieszczęśliwego, przewieziono do miejscowego szpitala, gdzie pierwszej pomocy udzielił mu lekarz p. Stanisławski.

A k r.

### Z Myszkowa.

#### — Samobójstwo pastuszka.

Przed kilku dniami, w lesie około wsi Będusz pod Myszkowem, znaleziono zwłoki 13-letniego chłopca-pastuska, Stefana Koniecznika, wiszące na drzewie. Przyczyną śmierci jest samobójstwo tego chłopca, gdyż, jak sędzić można z opowiadania jego kolegów, pasących bydło, nieboszczyk dostał objędu i rzucił się na nich z nożem.

### Z Piotrkowa.

#### — Oświetlenie Piotrkowa.

W poniedziałek dnia 11 lipca r.b., o godz. 12 w południe, w sali magistratu piotrkowskiego, odbędzie się licytacja na oddanie przedsiębiorcy oświetlenia w Piotrkowie naftą 81 lamp na czas od 1 stycznia 1911 r. do 1 stycznia 1914 roku tj. na lat 3. Licytacja rozpocznie się od sumy 3,55 kop. wynagrodzenia za oświetlenie jednej lampy w ciągu jednej nocy. Vadium 200 rb.

### Z Łodzi.

#### — Z „Lutni” Łódzkiej.

Sprawozdanie Towarzystwa „Lutnia” za rok 1909/10 wykazuje, że sezon ubiegły był nader pracowity. Zorganizowano 20 wieczorów i podwieczorków koncertnych. Z tych wyróżnić należy koncert Szopenowski o bogatym programie, przy udziale Henryka Melcera i Pawła Koczańkiego. Urządzą szereg odczytów, dla dostarczenia członkom rozrywkę umysłową.

Lista członków „Lutni” obejmuje obecnie 375.

Dochoły Towarzystwa wyniosły rb. 7,039 kop. 02, wydatki rb. 6,788 k. 93. Majątek Towarzystwa przedstawia wartość 6,200 rb.

#### — Proklamacje.

Przed domem nr. 20 przy ul. Juljusza, znaleziono na chodniku kilkanaście sztuk proklamacji w języku niemieckim w sprawach robotniczych. Proklamacje te policja odesłała do wydziału ochrony.

### Z Warszawy.

#### — Plany Wielkiego Krakowa.

Do działu miast-ogrodów wystawy w Bagateli pozyskano plany „Wielkiego Krakowa”...

Wobec kiełkującej w wielu głowach idei „Wielkiej Warszawy”, plany te i rysunki budzą wielkie zainteresowanie. Właściciele nieruchomości, architekci, z wielką ciekawością ich oczekują.

Planu te już nadeszły i niebawem będą wystawione na widok publiczny. Zajmą one cały salon w pałacyku Bagateli.

#### — Rozbite kasy w sądzie.

Onegdaj w nocy spełniono bardzo śmiało kradzież w jeździe sędziów pokoju I okręgu gub. Warszawskiej przy ul. Śliskiej nr. 18.

Oto niewykryci dotychczas złodzieje dostali się do kancelarii Jazdy i chcą

sobie zabezpieczyć spokój przy pracy, przenieśli ciężką kasę ogniową do pokoju prezesa do trzeciego pokoju i tu przystąpili do rozbicia jej. Po wielu trudach złodzieje, gdyż musiało ich być kilku, kasę rozbili i zabrali z niej trzysta kilkadziesiąt rubli gotówką, marek sądowych na sumę przeszło 17,000 rb. i wszystkie dowody rzeczowe złote i wogóle cenne, złożone w kasie na przechowanie; ogółem wartości paru tysięcy rubli.

• Kradzież spostrzeżono rano, kiedy urzędnicy przybyli do biura.

Na miejsce przybyła policja i rozwinęła śledztwo.

## Ostatnia poczta.

— 00 —

### POWODZIE.

W Szwajcarii niebezpieczeństwo jeszcze nie minęło. Według doniesień telegraficznych, jezioro Bodeńskie podnosi się coraz wyżej, prztem deszcz pada nieprzerwanie. Woda dochodzi do głównych ulic w Rohrschach. Cała dolina Muotad jest zalana. Skonsygnowano dla niesienia pomocy zagrożonym powodzią szwajcarskie oddziały pionierów i batalion wojska.

Pierwsze pociągi, które po wznowieniu komunikacji udały się w dół Ahru, przywoziły bogaty materiał w doniesieniach o strasznych skutkach katastrofy. Kwitający okrąg Adenu zupełnie zniszczony. Sześć dni ustawicznej energicznej pracy nad usunięciem skutków powodzi wykazało prawdziwy obraz zniszczenia. Szalejąca rzeka przez 4 godziny roziała po ulicach fale na wysokość 2 metrów. Dolne części budynków są zalane mułem wysokości 1 i pół metra. Pewien człowiek, który zdołał uratować żonę, sam z czworgiem dzieci utonął. Według dotychczasowych obliczeń, znalazło śmierć 150 ludzi. Przeważną część ofiar pochodzi z okolic nadreńskich Westfalji i Hanoweru.

### PRUSKIE PRZESILENIE.

Berlińska „Die Post” ogłosiła artykuł, w którym jako bezpośredni powód dymisji ministra Arnima podaje fakt, że Arnim, przedstawiciel Hollewegoj ustawa jednego z antipolskich środków, spotkał się ze stanowczą odmową kancelarza, który miał oświadczyć, że jest przeciwnikiem wszelkich ustaw wyjątkowych. Mianowanie Schorlemberga jako katolika, ma na celu przekonanie centrum, że polityka antypolska nie ma nic wspólnego z protestantyzacją. Cytując ten artykuł, dzisiejszy „Berliner Tgb.” dodaje z oburzeniem, że skoro rząd jest przeciwny wywołaniu, po co było kompromitować taką uchwałą Niemcy wobec zagranicy. Zamianowanie katolika ministrem jest podziękowaniem rządu za poparcie przez Polaków reformy finansowej i listy cywilnej. Może era Kościelskiego jest już niedaleka—pisze „Berl. Tageblatt”.

## TELEGRAMY.

(Agencji Petersburskiej i własne).

### Statystyka prac Izby państwowej.

Petersburg 23. W okresie trwania trzeciej sesji Izby państwowej, rząd wniósł 500 projektów prawa, z drugiej sesji pozostało do rozpatrzenia 202 projekty. Rada państwa wniosła do ponownego rozpatrzenia w zmienionej postaci 5 projektów prawodawczych i 12 uchwalonych w sposób kompromisowy. Posłowie wnieśli 28 wniosków prawodawczych oraz 37 interpelacji.

Z liczby powyższej Izba przyjęła 429 projektów, odrzuciła 20, na żądanie ministrów zwrócono 35, w opracowaniu pozostaje 236. Jako pożądane uznano 21 wniosków prawodawczych, jako niepożądane — trzy. Opracowania 16 wniosków prawodawczych podjął się rząd.

Izba przyjęła 21 interpelacji, odrzuciła 5, jedną skierowała do rozpatrzenia komisji, 9 zaś interpelacji wycofali sami inicjatorzy.

### Kłeska gradobicia.

Odesa 23. Grad zniszczył 490 dziesięcin ogrodów. Straty wynoszą 300 tys. rubl.

### Bank przemysłowy.

Lwów 23. Jutro odbędzie się ukonstytuowanie galicyjskiego Banku przemysłowego. Prezemem rady zarządzającej będzie Dawid Abrahamowicz.

### Cholera.

Lwów 23. Zachorowały dwie osoby wśród podejrzanych objawów cholelerycznych. Odwieziono je do lwowskiego szpitala zakaźnego.

Berlin 23. Według pism wieczornych, dziś na dworcu emigracyjnym, pod Poczdamem, zatrzymano robotnika z Rosji, który zasłabł na chorobę z objawami cholelerycznymi.

### Watykan i Niemcy.

Wiedeń 23. „Die Information” otrzymała z Rzymu doniesienie, iż nota kardynała sekretarza stanu Merry de Val wręczona postowi pruskiemu Mühlbargowi nic innego nie zawiera, jak to, co powiedzianem było już w „Osservatore Romano”. Nie jest zgodnem z prawdą, aby kardynał sekretarza stanu obiecał formalnie w tej nocy, iż encyklika Boromeuszowska nie będzie ogłoszona w Niemczech. Zapewnił tylko postą pruskiego, że Stolica św. nie nakaze biskupom ogłaszania jej w dycejach. Poseł Mühlberg wręczył 14 bm. kardynałowi Merry de Val odpowiedź, w której zapewnił, iż rząd jego zupełnie zadowolony jest z oświadczeń, uczynionych w imieniu Ojca św. i podziękował za uczucia, wyrażone przez Piusa X dla Niemiec. Zażąda zatem zupełnie zakończono ku zadowoleniu obydwóch stron.

### Wybuch i ograbienie banku.

Berlin 23. Z Friedbergu w W. ks. Hessański donoszą: W południe w ratuszu tutejszym nastąpił silny wybuch. W chwili tej znajdowały się w ratuszu wszystkie władze miejskie i policja, które skutkiem wybuchu zostały odcięte od świata, ponieważ wszystkie schody i okna oraz częściowo dach, uległy zupełnemu zniszczeniu.

Gdy na wieść o wybuchu zbiegło się całe miasto do ratusza, a policja wzięła się do akcji ratunkowej, wtargnęli do pobliskiego oddziału banku państwa bandyci, którzy strzałem rewolwerowym obezwładnili jedynego urzędnika i zrabowali całą zawartość kasy bankowej. Jak niebawem stwierdzono, wybuch nastąpił skutkiem zapalenia prochu, podłożonego w znacznej ilości pod schodami.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że sprawa wybuchu działał w porozumieniu z bandytami, albo był jednym z nich.

Jednego z bandytów, który uciekał na rowerze, podobno ujęto, lecz w chwili tej wystrzałem z rewolweru odebrał on sobie życie.

Zarząd banku państwa we Frankfurcie oświadcza, iż zrabowanej sumy na razie oznaczyć nie może, ale, jak się zdaje, nie jest ona wysoka.

### Czarnogóra królestwem.

Zagrzeb 23. Z Cetyni donoszą zgrzebskiemu „Obzorowi”, że w tamtejszych kołach dworskich wiedzą, iż Rosja, Włochy, Anglja i Francia nakłoniły Turcję do zgodzenia się na to, aby księstwo Czarnogórskie z okazji jubileuszu swego otrzymał tytuł królewski; Turcja ma odstąpić Czarnogórze sandzak nowobazarski.

### Związek bałkański.

Białogród 23. W kołach dobrze poinformowanych mówią, że zapowiadany tyle razy związek państw bałkańskich jest już faktem dokonany. Dozło do skutku nietylko całkowite porozumienie z Turcją, ale nawet formalny związek z nią. Umowy nie będą wprawdzie ogłoszone, ale na nastąpić publikacja, stwierdzająca fakt dojścia związku do skutku.

### Proces anarchisty w Monachium.

Monachium 23. Dzisiaj rozpoczął się w tutejszym sądzie krajowym proces, którego nici rozciągną się na Ber-

Wszystkim, którzy oddali z prawdziwie przyjacieliskim współczuciem ostatnią postugę s. p. Paulinie z Borakowskich Karśnickiej składa serdeczne „Bóg zapłać”

Rodzina.

lin, Wiedeń, Drezno i inne miasta. Na pierwszy plan występuje osoba anarchisty Ericha Mühsama, który dat się również poznać z licznych prac literackich. Do rozprawy powołano 43 świadków z różnych stron.

**Revolucja w Meksyku.**

**Nowy Jork 23.** Telegram z Cananea w Meksyku donosi o ruchu rewolucyjnym i ogłoszeniu prawa wojennego tam i w innych nadgranicznych miejscowościach.

**Pogrzeb ofiar katastrofy.**

Paryż 23. W Calais odbył się wieczór po południu pogrzeb 27 ofiar katastrofy statku podwodnego „Pluiviose”.

**ROZMAITOŚCI.**

**Wynalazek.**

Jak donosi „Dziennik Poznański”, wynalazca niemiecki Büttner skonstruował pomyslową maszynę do karczowania lasów. Użycie jej czyni zbędnym ścinanie drzewa i wykopywanie korzeni, maszyna bowiem wydobywa całe drzewo z ziemi wraz z korzeniami. Składa się ona z lin stalowych i całego szeregu korb i bloków, które powiększają jej siłę ciągnącą. Przy próbach wydobywano olbrzymie pnie dębowe o średnicy jednego metra, bez jednego uderzenia siekiერą. Maszyna pracuje ogromnie szybko i tanio, siłę jej można dowolnie zwiększać i zmniejszać. Do ustawienia i obsługi wystarczy dwóch robotników. Wynalazca rozpoczął starania o uzyskanie patentów na wszystkie kraje i ma nadzieję, że wynalazek jego rozpowszechni się w bardzo niedalekiej przyszłości, oddając rzetelne usługi i zmniejszając ogromnie obecne koszty karczowania lasów. Dotychczasowe próby odbywały się w południowej Afryce, gdzie Büttner przebywa od dłuższego czasu.

**Rehabilitacja Nerona.**

Profesor Ch. Huelsen odkrył, że w nocy z dnia 18 na 19 lipca roku 64-go po narodzeniu Chrystusa, w której zaczął się palić Rzym rzekomo z polecenia Nerona, była pełnia. Proste to odkrycie może jednak zachwiać powszechnym sędem historii o winie cesarza. Kto zna księżycowe noce w Rzymie w czasie letnim, wie, że są jasne jak dzień, a takiej pory nie wybranoby dla spełnienia tajemniczej zbrodni. Raczej przypuszczać się godzi, że pozar ten był dziełem nieszczęśliwego przypadku, a straszną katastrofę powiększył podmuch sirokka, który przerzucał ogień na dalsze dzielnice. Dotychczasowe badania historyczne, dążące do wyjaśnienia tego historycznego momentu i określenia w nim właściwego miejsca Neronowi, ujął profesor Profumo w wielkim dziele, obejmującym 700 stronic. Uwzględnienie tajemniczego wypadku, ma wpłynąć na zmianę njejednego sądu, wydanego w tej kwestii.

**Najpiękniejszy zbiór zegarków.**

Miljoner amerykański Pierpont Morgan nabył za 1,500,000 marek od zbieracza berlińskiego Karola Marfelsa najpiękniejszy na świecie zbiór zegarków, obejmujący około 150 arcydzieł sztuki zegarmistrzowskiej z XVI, XVII, XVIII stulecia. Morgan kupił był już w r. z. 40 zegarków z tego zbioru za 600,000 marek. Za pozostałe żądał p. Marfels 2 miliony marek, Morgan jednak nie chciał się zgodzić na taką cenę. Teraz dopiero interes doszedł do skutku, Marfels bowiem zgodził się na proponowaną przez Morgana kwotę półtora miliona marek. Zaznaczyć przytem należy, że właściciel zbioru powyższego proponował go za daleko niższą cenę najpierw rządowi pruskiemu, a potem berlińskiemu muzeum sztuki przemysłowej, ale nadaremnie. Obecnie więc wspaniały zbiór powędruje do Ameryki.

**Tabela nierzędowa.**

wygranych w ciągnięciu V klasy 194 loterii klasycznej Królestwa Polskiego.

Dnia 23 czerwca 1910 r., jako w 10-ym dniu ciągnięcia wyszły następujące

główne wygrane:

Table with lottery results: Rb. 75 000, Rb. 2 000, Rb. 1 000, Rb. 400, Rb. 200, Rb. 100. Includes numbers and counts.

**Po rubli 80 wygrały N-ryt**

Large table with lottery results: Columns of numbers and counts. Includes sub-headers like 136, 202, 157, etc.

**Tow. Akc. Zakładów Ceramicznych Dziewulski i Lange w Warszawie.**

Fabryki: w Opocznie i Stawiańsku.

POLECA: posadzki terrakotowe, płytki terrakotowe, glazurowane, zwykłe i fantazyjne; licówki zwykłe i glazurowane. Wyroby ogniotrwałe

**Zamówienia przyjmuje**

**Przedstawiciel: ZDZISŁAW RYLSKI, Częstochowa Aleja II Nr. 33 Tel. 93.**

**„LECH” Kantor Przewozowy**

Aleja 3-cia Nr 55, telef. 828.

Uskutecznia szybko i dokładnie przeprowadzi przesłanki, biur, fabryk i t. p. z gwarancją. Wysła i odbiera wszelkie towary z kolef. Kantor otwarty od 9 rano do 7 wieczór.

**H. ROCZALSKI & Co, Dom Komisowo-Spedycyjny**

Częstochowa, Herby pr., Herby ros i Granica

Kantor mieści się przy ul. Panny-Maryi Nr. 18 w oficynie nr. 18 (part. r.). Telefon 38. W zakres operacji wchodzi: cienie i ekspedycja towarów przewozowych i wywozowych, n. c. warunkach najprzystępniejszych. 148-180-2

**Skład Apteczny Wacława Orzeł**

od Lipca r. b. przeniesiony zostanie do domu W-nej Wnorowskiej III Aleja róg ul. Szkolnej

**Skład wyrobów tabaczych R. PRUSZKOWSKI**

Aleja II róg Teatralnej poleca z ustępowem 10% na I gatunkach tytonie fabryk: Kallnowski i Przepłorkowski Warszawa; T-wa Gabaj Moskwa; T-wa M. J Bostanzogto Moskwa; F. Reinhardt Moskwa; T-wa Saacz i Mangubi Petersburg; Mündel C-o Ryga; A. J. Majkapar-Ryga; Aszkinzsy Symferopol; Mesaksudi Kiercz; Szyszman i Durun cza Wilno; Sarafa Poitawa; Otoman Petersburg; B ci Aslanidi Rostów; T-wa Rostowsko Dońskiej F-ki Tytoniu Rostów; Kuznarew Rostów; Stamboll Teodozja; Popow Odessa; Babadagly Odessa; B-ci Kogen Kijów; B-ci Hoflin Symferopol; gilyz różnych formatów najlepszej polskiej fabryki J. MARCHELSKI w Warszawie, z oryginalnych francuskich bibułek Abadie.

**OKULISTA Dr. med. ST. MARKOWSKI** b. Asystent Lwowskiej Kliniki Okulistycznej zamieszkał w Częstochowie przy ul. Teatralnej Nr 15 w domu p. Konowej. Przyjmuje chorych na oczach od 10-12 rano i od 5-6 po południu.

**Centralna Stacja Elektryczna w Częstochowie Oddział Instalacyi**

Poleca urządzenie instalacyi oświetlenia elektrycznego, dostawę, ustawianie i wynajem elektromotorów po cenach najniższych.

Wszelkie artykuły elektrotechniczne stałe na składzie. Projekty i kosztorysy bezpłatnie.

**Mydło nafciane z „Stoniem w butach”**

zostało uznane za najlepszy i najtańszy środek do prania bielizny, jedwabiu, koronek, firanek, dywanów, kortów etc. Wystrzągać się podobaia 908

**Birder Urstelin Sosnowiec,**

Poszukuje się przedstawicieli na Cesarstwo i Królestwo. 1190

**Sprzedam**

sklep (tępo z powodu wyjazdu. Niedzielniska 11, róg Ciemnej 1294.

**16 morgów**

wapieniiska 924 łop. azego od tutejszego, sprzedam za bezcen, przy samej stacji kolejowej Aleja II 42 Bielski Częstochowa. 1304

**Skończył kurs**

Handlowe i bankowe w Warszawie, 1300

**Z szafy** dębowa 2 łózka dębowa solidnej roboty nowe do sprzedania. Zgłosić się do stolarza 2 Aleja 31 1272

**Zginął** paszport wydany gminą Piličia powiat Olkusz na imię Antoniego Kanieckiego 1290

**Pokój** umebelowany do wynajęcia III aleja 71. 3-1290

**Osoba** starsza z językami polskim francuskim i początkami rosyjskiego i niemieckiego poszukuje zajęcia. Wiadomość w administracji Gazety 124

**Adwokat** Warszawa Wilcza 1 od 11-1 do 5-6, 1070

**PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA PRZYJMĄJ:** Kantor własny Częstochowa Aleja II Nr. 43—w Zawierciu księgarnia p. K. Lubcke i S-ka, — w Rakowie p. Leon Piotrowski.

**Warunki prenumeraty:** Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 2, kop. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową, lub odnoszeniem do domów.

**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, po tekście k. 15, obok tekstu (nadesłane) k. 50, nekrologi k. 20. Drobne ogłoszenia po 3 k. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie k. 20